

Sygn. akt III AUa 72/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Mirosław Godlewski

Sędziowie: SSA Dorota Rzeźniowiecka

SSA Beata Michalska (spr.)

Protokolant: Sekretarz sądowy Aleksandra Białecka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 maja 2019 r. w Ł.

sprawy W. B. (1)

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o wysokość emerytury rolniczej

na skutek apelacji W. B. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 19 października 2018 r. sygn. akt VIII U 2487/17

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 72/19

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z 19 października 2018r., w sprawie VIII U 2487/17, oddalił odwołanie W. B. (1) od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z 18 października 2017 r. wydanej na podstawie art. 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2019r. poz.299), odmawiającej ubezpieczonej prawa do wypłaty części uzupełniającej emerytury rolniczej od 1 czerwca do 30 września 2017r., ponieważ w okresie od 4 maja do 25 września 2017r. jej małżonek był właścicielem gruntów o pow. 10,99 ha, a od 26 września do 11 października 2017r. - o pow. 2.09 ha.

Rozstrzygnięcie zapadło po następujących ustaleniach i rozważaniach:

W. B. (1), ur. (...), jest uprawniona do emerytury rolniczej od 16 grudnia 2008r. W dniu 21 czerwca 2017r. złożyła w KRUS umowę darowizny oraz ustanowienia służebności i użytkownika zawartą w formie aktu notarialnego w dniu 4 maja 2017r., na podstawie której jej mąż J. B. nabył od swojego brata W. B. (2) grunty o powierzchni 10,99 ha położone we wsi G. gmina C.

Prawomocną decyzją z 30 czerwca 2017r. Prezes KRUS na podstawie art. 28 ust. 4 ustawy o u.s.r. wstrzymał wypłatę ubezpieczonej części uzupełniającej emerytury rolniczej za okres od 1 lipca 2017r. w całości, ponieważ nie zaprzestała prowadzenia działalności. Kolejną prawomocną decyzją z 3 lipca 2017r. organ rentowy zażądał zwrotu nadpłaty części uzupełniającej emerytury rolniczej za okres od 1 do 30 czerwca 2017r. w kwocie 828,73 zł.

z powodu nabycia przez małżonka gruntów o pow. 10,99 ha . Prawomocną decyzją z 12 lipca 2017r. Prezes KRUS ponownie przeliczył emeryturę rolniczą wnioskodawczyni od 1 lipca 2017r., przy czym część uzupełniająca świadczenia została zawieszona w całości ponieważ wnioskodawczyni nie zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej. Decyzje kierowane do wnioskodawczyni zawierają obszernie wyjaśnienie terminu „zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej” oraz informacje dotyczące zasad zawieszania świadczeń emerytalno-rentowych. Wnioskodawczyni do momentu zainicjowania niniejszego procesu nie kwestionowała powyższych decyzji.

Jak ustalił sąd meriti, w dniu 4 października 2017r. mąż odwołującej J. B. dostarczył do KRUS umowę darowizny zawartą w formie aktu notarialnego w dniu 26 września 2017r., mocą której darował swoim dzieciom I. B. i E. B. grunty rolne o powierzchni 8,90 ha fizycznych. W posiadaniu J. B. pozostały grunty o powierzchni 2,09 ha fizycznych, które darował swojej córce J. S. na podstawie umowy darowizny zawartej w formie aktu notarialnego w dniu 12 października 2017r. Wnioskodawczyni uiściła kwotę 828,77 zł tytułem nienależnie pobranego świadczenia na rzecz KRUS w dniu 5 października 2017r.

W. B. (2) dokonał w dniu 4 maja 2017r. darowiznę na rzecz swojego brata a męża wnioskodawczyni z uwagi na swoją trudną sytuacją osobistą i finansową. W okresie posiadania gospodarstwa rolnego darowanego przez W. B. (2) mąż wnioskodawczyni opłacał podatek rolny od 1 czerwca 2017r. Wnioskodawczyni nie figuruje w rejestrach wymiarowych gminy jako podatnik podatku rolnego, podatku leśnego, podatku od nieruchomości. Skarżąca nie pracowała w gospodarstwie rolnym męża. W 2017r. W. B. (2) uzyskał z (...) płatności obszarowe (OB) w kwocie 6979,80 zł oraz płatności ((...)) w kwocie 1417,68 zł. Na wiosnę 2017r. zasiano przedmiotowe grunty. Plony zostały zebrane w 2017r. Przedmiotowe grunty nie są od maja 2017 roku uprawiane, nie zostały nikomu oddane w dzierżawę na podstawie pisemnej umowy. J. B. jest zatrudniony w Urzędzie Miasta w B. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku inspektora w Wydziale (...). Prawomocną decyzją z dnia 16 października 2017r. Prezes KRUS po rozpoznaniu wniosku z 9 października 2017r. przyznał wnioskodawczyni prawo do wypłaty części uzupełniającej emerytury rolniczej od 1 października 2017r. oraz zaskarżoną decyzją z 18 października 2017r. odmówił jej prawa do wypłaty części uzupełniającej emerytury rolniczej za okres od 1 czerwca do 30 września 2017r.

Zdaniem sądu meriti ustalony stan faktyczny pomiędzy stronami był niesporny, a różna była jedynie prezentowana przez odwołującą i organ rentowy jego ocena prawna.

W uzasadnieniu stanu prawnego przytoczono treść art. 24 ustawy o u.s.r., art. 28 ust. 1 – 4 i 6 pkt 1, ust.3 i 4 tej ustawy.

W ocenie Sądu Okręgowego, zgromadzony materiał dowodowy bezspornie wskazuje, że wnioskodawczyni uprawniona jest od 16 grudnia 2008r. do emerytury rolniczej przy czym świadczenie to początkowo było jej wypłacane w części składkowej oraz w określonym procencie w części uzupełniającej z powodu nieosiągnięcia pełnego wieku emerytalnego. Ponieważ mąż odwołującej na podstawie umowy darowizny w dniu 4 maja 2017r. nabył od swojego brata grunty o powierzchni 10,99 ha fizycznych (co oznacza, że wnioskodawczyni nie zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej) organ rentowy wstrzymał decyzją z dnia 30 czerwca 2017r. wypłatę części uzupełniającej emerytury rolniczej za okres od 1 lipca 2017r. w całości oraz zażądał zwrotu nadpłaty części uzupełniającej emerytury rolniczej za czerwiec 2017r. w kwocie 828,73 zł, którą to kwotę wnioskodawczyni zwróciła. Wobec faktu, że mąż odwołującej na podstawie umowy darowizny z 26 września 2017r. darował swoim dzieciom grunty rolne o powierzchni 8,90 ha fizycznych i 12 października 2017r. dodatkowo córce pozostałe grunty o powierzchni 2,09 ha fizycznych, organ rentowy decyzją z 16 października 2017r. przyznał wnioskodawczyni prawo do wypłaty części uzupełniającej od 1 października 2017r.

W ocenie sądu meriti, odwołująca nie spełniła warunku zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej, ponieważ w spornym okresie właścicielem gospodarstwa rolnego darowanego przez brata męża był jej małżonek, a nadto w gospodarstwie tym była prowadzona działalność rolnicza (w 2017r. było obsiane pole i zebrano plony), a mąż wnioskodawczyni nie zawarł z nikim umowy dzierżawy tego gruntu na piśmie i nie zarejestrował jej w ewidencji gruntów, a także opłacał podatek rolny za przedmiotowy okres.

W tej sytuacji, zdaniem Sądu Okręgowego, skoro odwołująca nie zaprzestała w spornym okresie prowadzenia działalności rolniczej w rozumieniu cytowanej ustawy o u.s.r., słusznie organ rentowy w zaskarżonej decyzji zawiesił wypłatę części uzupełniającej świadczenia i dlatego na podstawie art. 477¹⁴ § 1 KPC oddalił odwołanie ubezpieczonej jako niezasadne.

Powyższy wyrok w całości zaskarżyła ubezpieczona, zarzucając:

1) naruszenie przepisów o postępowaniu tj. art. 233 § 1 KPC w zw. z art. 3 KPC przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, która w niniejszej sprawie miała charakter dowolnej, przejawiające się tym, że Sąd I instancji nie rozważył wszechstronnie wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności dokonując błędnej oceny zeznań wnioskodawczyni i świadka W. B. (2) w zakresie, w jakim wskazywali, iż wnioskodawczyni nie prowadziła działalności rolniczej, co w konsekwencji doprowadziło do ustalenia, iż utraciła w spornym okresie prawa do części uzupełniającej emerytury rolniczej

2) naruszenie przepisów prawa materialnego będące konsekwencją wskazanego powyżej naruszenia prawa procesowego, tj. art. 28 ust. 4 ustawy o u.s.r. w zw. z art. 28 ust. 1 tej ustawy przez ich niewłaściwą wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy wnioskodawczym nie prowadziła działalności rolniczej, a co za tym idzie nie utraciła prawa do wypłaty części uzupełniającej emerytury rolniczej

Powołując się na wymienione zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu I instancji przez uznanie, iż przysługuje jej prawo do części uzupełniającej emerytury rolniczej za okres od 1 czerwca do 30 września 2018 r. oraz przyznanie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym wg norm przepisanych ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji przytoczono wyrok Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2012 r., II UK 82/11: art. 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników jedynie uzupełnia treść art. 28 ust. 1 tej ustawy, poprzez wskazanie niektórych sytuacji faktycznych, na podstawie których definiuje pojęcie nieprowadzenia działalności rolniczej. Wskazany katalog nie pochłania wszystkich wypadków, w których ustawodawca uznaje, że działalność rolnicza nie jest prowadzona. Innymi słowy ustawodawca dopuszcza - poza tym uznaniem - inne jeszcze wypadki nieprowadzenia takiej działalności i uwzględnia je przy zawieszaniu prawa do świadczeń. Zatem przyjęć należy, że w innym wypadku niż zapisany w art. 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników właściciel lub posiadacz gospodarstwa rolnego może, dla uniknięcia zawieszenia wypłaty świadczeń, wykazywać, że gospodarstwa nie prowadzi, czyli że po jego stronie nie dochodzi do realizacji przesłanki opisanej w art. 28 ust. 1 tej ustawy. Przepis art. 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników ma specyficzną konstrukcję, polegającą na postawieniu tezy ogólnej w formie negacji (nie prowadzi gospodarstwa rolnego) z jednoczesnym jej zaprzeczeniem w punktach 1-7. Zgodnie z logiką, wprowadzone w tych punktach wyjątki powinny odpowiadać tezie pozytywnej, tymczasem ich charakter jest różny; niektóre stanowią potwierdzenie tezy wyjściowej, inne jej przeczą. Swoista i nietypowa konstrukcja art. 28 ust. 4 pkt 1-7 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników doprowadziła Sąd Najwyższy do sformułowania wniosku, że ustawodawca przewidziane w nim przypadki prowadzenia gospodarstwa rolnego zmarginalizował z punktu widzenia zawieszalności wypłaty świadczeń i uznał, że mimo własności lub posiadania gruntów, działalność rolnicza nie jest prowadzona (por. uchwałę z dnia 6 maja 2004 r., II UZP 5/04, OSNP 2004 nr 22 poz. 389; wyrok z dnia 7 lutego 2002 r., II UKN 49/01, OSNP 2003 nr 22, poz. 552). Zastosowana w tym wypadku technika legislacyjna sugeruje przyjęcie, że wyliczenie zawarte w punktach 1-7 służy wyłącznie ułatwieniom dowodowym. Rolnicy będący właścicielami gospodarstw wymienionych w art. 28 ust. 4 pkt 1-7 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie muszą wykazywać, że nie prowadzą w nich działalności rolniczej; ten fakt uznaje sam ustawodawca. Prowadzi to do wniosku, że własność lub posiadanie gospodarstwa rolnego, które obecnie pozostają poza sferą stosunku ubezpieczenia społecznego rolników i są prawnie obojętne przy objęciu ubezpieczeniem, nie mogą mieć także wpływu na wysokość pobieranych świadczeń. Uzyskanie możliwości pobierania pełnego świadczenia może zależeć tylko (i zależy) od zaprzestania działalności rolniczej, zatem właściciele gruntów innych niż wymienione w art. 28 pkt 1-7 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników mogą dowodzić, że nie są już rolnikami, gdyż nie prowadzą na nich działalności rolniczej.

Powyższą argumentację potwierdza i rozwija wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11 czerwca 2013 r. o sygn. akt III AUa 1529/12, zgodnie z którym wypłata części uzupełniającej świadczenia rolnika, który będąc właścicielem lub posiadaczem gospodarstwa rolnego faktycznie nie prowadzi w nim działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt 3 ustawy z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, nie ulega zawieszeniu na podstawie art. 28 ust. 1 i 3 w związku z ust. 4 tej ustawy. Przepis art. 28 ust. 4 ustawy z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników należy interpretować w zgodzie z art. 6 pkt 1 i 3, w którym podmiotem ubezpieczenia nie jest właściciel lub posiadacz gospodarstwa rolnego, lecz wyłącznie osoba prowadząca działalność rolniczą w posiadanym gospodarstwie rolnym. Powyższe prowadzi do wniosku, że własność lub posiadanie gospodarstwa rolnego, które obecnie pozostają poza sferą stosunku ubezpieczenia społecznego rolników i są prawnie obojętne przy objęciu ubezpieczeniem, nie mogą mieć wpływu na wysokość pobieranych świadczeń. Uzyskanie możliwości pobierania pełnego świadczenia może zależeć tylko (i zależy) od zaprzestania działalności rolniczej, zatem właściciele gruntów innych niż wymienione w art. 28 ust. 4 pkt 1-7 ustawy z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników mogą dowodzić, że nie są już rolnikami, gdyż nie prowadzą na nich działalności rolniczej./podobnie orzekł także SA w Ł. w wyroku z dnia 8.12.2015 r. III AUa 916/15. oraz w wyroku z dnia 30 sierpnia 2016 r. III AUa 1090/16.

Organ rentowy w odpowiedzi na apelację wnosił o jej oddalenie w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonej nie jest zasadna i dlatego podlega oddaleniu. Sąd pierwszej instancji przeprowadził właściwe postępowanie dowodowe, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne, a to sprawia, że nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego ponownego przytoczenia.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu w zakresie naruszenia art. 233 § 1 KPC należy wskazać, iż wbrew twierdzeniom apelującej, Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, że ubezpieczona w spornym okresie od 4 maja do 26 września 2017r. prowadziła wspólnie z mężem gospodarstwo rolne o pow. 8,90 ha fizycznych i od 27 września do 12 października 2017r. – o pow. 2,09 ha fizycznych. Wynika to w pierwszej kolejności z niespornych dokumentów w postaci umów darowizn, zawartych w formie aktu notarialnego, w szczególności z umowy darowizny z 4 maja 2017r., na podstawie której mąż ubezpieczonej J. B. nabył od swojego brata W. B. (2) grunty o powierzchni 10,99 ha położone we wsi G. gmina C.. Zgodnie z art.28 ust.4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r.o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2019r. poz.299), uznaje się, że emeryt lub rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym i nie prowadzi działu specjalnego. A zatem mąż ubezpieczonej w spornym okresie niewątpliwie spełniał wskazaną w art.28 ust.4 ustawy o u.s.r. przesłankę tworzącą domniemanie prowadzenia działalności rolniczej, ponieważ był właścicielem gospodarstwa rolnego o pow. ponad 10 ha. Rację ma apelująca, że powyższe domniemanie ma charakter wzruszalny, co potwierdza bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych przytoczone też w apelacji. W niniejszej sprawie jednak ustalony niespornie stan faktyczny nie pozwala uznać, że mąż ubezpieczonej, mimo nabycia gospodarstwa rolnego od brata, nie prowadził w nim działalności rolniczej. Jak wynika z zeznań osoby bliskiej dla ubezpieczonej – brata męża, po przekazaniu gospodarstwa rolnego darczyńca nie zajmował się nim. Jednocześnie, jak potwierdziła zeznania darczyńcy ubezpieczona, to jej mąż opłacił należne podatki z tytułu posiadania gospodarstwa w 2017r. Nie ma też sporu co do tego, że pole zostało obsiane i plon zebrany w spornym 2017r., jak też gospodarstwo przyniosło dodatkowy przychód w postaci dopłat unijnych w wysokości około 8.500 zł. wypłacanych z tytułu prowadzenia działalności rolniczej. A zatem niesporne ustalenia faktyczne, których apelująca nie zwalcza, wskazują, że po nabyciu przez męża ubezpieczonej w maju 2017r. gospodarstwa rolnego od brata, to mąż ubezpieczonej wykonywał wszystkie istotne czynności związane ze sprawowaniem władztwa nad tym gospodarstwem – opłacał podatki, zadysponował dalszym losem gospodarstwa rolnego, podejmował decyzje co do rozdysponowania plonów z tego gospodarstwa. To, czy ubezpieczona z mężem wykorzystali plony z zasianego przez brata męża pola dla siebie ma znaczenie drugorzędne, ponieważ władztwo nad gospodarstwem niewątpliwie przejął od daty zawarcia umowy darowizny obdarowany, jak wynika z niespornych zeznań brata obdarowanego męża ubezpieczonej, co przesądza o fakcie objęcia w maju 2017r. przez J. B. w posiadanie

gospodarstwa rolnego w rozumieniu art.28 ust.4. W. B. (2) zeznał nadto, że od daty przekazania bratu gospodarstwa rolnego nie podejmował w nim pracy ze względu na zły stan zdrowia, co dodatkowo potwierdza ustalenia sądu meriti, że mąż ubezpieczonej, jako nowy właściciel gospodarstwa rolnego, przejął nad nim nie tylko władztwo prawne ale też faktyczne - konieczne z uwagi na zły stan zdrowia brata. Prowadzenie działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt 1 ustawy o u.s.r. oznacza prowadzenie na własny rachunek przez posiadacza gospodarstwa rolnego działalności zawodowej, związanej z tym gospodarstwem, stałej i osobistej oraz mającej charakter wykonywania pracy lub innych zwykłych czynności wiążących się z jego prowadzeniem. Ta praca lub czynności nie muszą mieć charakteru pracy fizycznej. Mogą one bowiem polegać także na zarządzaniu gospodarstwem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 marca 2011 r., III UK 81/10, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 27 marca 2014r., III AUa 980/13). Tym bardziej nie ma zasadniczego znaczenia w sprawie, czy ubezpieczona, jako żona właściciela i jednocześnie osoby prowadzącej gospodarstwo rolne, wykonywała w nim osobiście prace rolnicze w sezonie prac polowych w 2017r., skoro nie jest to warunek konieczny w stosunku do samego właściciela gospodarstwa rolnego.

Jednocześnie warto podkreślić, że dla skuteczności zarzutu obrazu przepisu art. 233 § 1 KPC konieczne jest wykazanie rażącego naruszenia dyrektyw oceny dowodów wskazanych w przywołanym przepisie, czyli wykazania, że ocena sądu jest rażąco sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania czy doświadczenia życiowego i dlaczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 1999 r., sygn. akt II UKN 685/98 – legalis). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Wyłącznie w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy prawidłowo oparł swe ustalenia co do podjęcia prowadzenia przez męża ubezpieczonej działalności rolniczej w oparciu o akty notarialne oraz zeznania darczyńcy i zarazem członka bliskiej rodziny, jak też samej ubezpieczonej. Powołanie w apelacji wyroku Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2012r., II UK 82/11, jest o tyle nietrafne, że dotyczy innego stanu faktycznego i co za tym idzie innego problemu prawnego. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu ww. wyroku wskazał, że wyciszenie zawarte w punktach 1-7 służy wyłącznie ułatwieniom dowodowym. Rolnicy będący właścicielami gospodarstw wymienionych w art. 28 ust. 4 pkt 1-7 ustawy o u.s.r. nie muszą wykazywać, że nie prowadzą w nich działalności rolniczej; ten fakt uznaje sam ustawodawca. W niniejszej sprawie nie ma jednak zastosowania żaden z punktów od 1 do 7 wymienionych w art.28 ust.4, wskazujących na okoliczności oznaczające nieprowadzenie gospodarstwa rolnego mimo jego posiadania. Apelujący takiej okoliczności ani w apelacji, ani w odwołaniu nie podał. Już tylko na marginesie warto zwrócić uwagę, że sporna decyzja odmawiająca ubezpieczonej prawa do wypłaty części uzupełniającej emerytury rolniczej od 1 czerwca do 30 września 2017r. jest wynikiem wcześniejszych ostatecznych decyzji, których ubezpieczona nie skarżyła, na co słusznie zwrócił uwagę sąd meriti. Chodzi o decyzje: z 30 czerwca 2017r. wstrzymującą wypłatę części uzupełniającej emerytury rolniczej za okres od 1 lipca 2017r., z 3 lipca 2017r. o zwrocie nadpłaty części uzupełniającej emerytury rolniczej za czerwiec 2017r. oraz z 12 lipca 2017r. przeliczającą emeryturę rolniczą od 1 lipca 2017r. z zawieszeniem części uzupełniającej świadczenia w całości - z powodu niezaprzestania prowadzenia działalności rolniczej.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny nie znalazł wystarczających podstaw do zakwestionowania, w oparciu o zarzuty apelacji, poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych co do zaistnienia przesłanek prowadzenia przez męża ubezpieczonej w spornym okresie gospodarstwa rolnego, którego był właścicielem. Stąd zarzuty naruszenia prawa materialnego, wywiedzione w apelacji, należało uznać za chybione, bowiem Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej subsumpcji poczynionych ustaleń faktycznych pod normy prawa materialnego, uznając, że zachodzą przesłanki z art.28 ust.4 ustawy o u.s.r. do odmowy wypłaty części uzupełniającej emerytury rolniczej należnej ubezpieczonej za okres od 1 czerwca do 30 września 2017r. Wnioski apelacji, w której skarżąca domaga się uznania, iż przysługuje jej prawo do części uzupełniającej emerytury rolniczej za okres od 1 czerwca do 30 września 2018 r. – uznano, wobec niespornego stanu faktycznego co do daty, za oczywistą omyłkę pisarską apelującej (winien być rok 2017).

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji swojego wyroku.